

# Quo Vadis, Droga

Początek drogi  
To dzień narodzin  
I od tej chwili  
Powoli starzejemy się  
Dla jednych kwiaty  
Innym piach w oczy  
Lecz wszystkim równo  
Na końcu drogi czeka krzyż

Jedna droga jest  
Ona w jedną stronę jest  
Jeden bilet masz  
Tylko w jedną stronę

Nie rozmawiamy  
Zaganiani  
Tylko swoimi sprawami  
Przejmujemy się  
Pochłonięci  
Swoimi myślami  
Tylko łokciami  
Wzajemnie roztracamy się

A to co zostaje po nas  
Można w małej urnie zmieścić  
Żyjemy dopóki pamięć o nas  
Pozostaje w sercach nam bliskich

A o to chodzi  
By w trakcie drogi  
Sie zastanowić  
Czy nie zbaczamy z niej  
Czy bilans twarzy  
Napotykanych  
Na naszej drodze  
To twarze wrogów  
Czy przyjaciół są